

**dr Tomasz Tyburcy**

Menadżerska Akademia Nauk Stosowanych w Warszawie

ORCID: 0000-0001-8549-6460

**mgr Weronika Węgorzewska**

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0009-0002-8958-1990

Studia Społeczne

ISSN 2081-0008

e-ISSN 2449-9714

str. 151–169

## **ZASTOSOWANIE ODPOWIEDNIKÓW SŁOWNYCH KONIUNKCJI, ALTERNATYW I DYSJUNKCJI W PRAWIE KARNYM MATERIALNYM.**

### **CZY DYREKTYWA JĘZYKA POWSZECHNEGO POZWALA NA ODSTĄPIENIE OD ICH ZNACZENIA PRZYJĘTEGO W LOGICE PRAWNICZEJ?**

*THE USE OF THE VERBAL EQUIVALENTS OF CONJUNCTION,  
ALTERNATIVE AND DISJUNCTION IN SUBSTANTIVE CRIMINAL  
LAW. DOES THE COMMON LANGUAGE DIRECTIVE ALLOW  
A DEPART FROM THEIR MEANING ACCEPTED IN LEGAL LOGIC?*

#### **STRESZCZENIE**

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że prawodawca niekoniecznie świadomie, a co za tym idzie – również niekonsekwentnie w procesie tworzenia prawa posługuje się spójnikami w ich znaczeniu przyjętym przez logikę prawniczą. W artykule zostały przeanalizowane przepisy, w których prawidłowo, jak i nieprawidłowo prawodawca posłużył się spójnikami alternatyw, dysjunkcji i koniunkcji w Kodeksie karnym. Posłużono się metodą formalno-dogmatyczną, a także analityczną do wykazania postawionej tezy, a więc, iż niekiedy konieczne jest odniesienie się do dyrektywy języka powszechnego, aby w procesie wykładni nie wywieść z przepisów norm absurdalnych. Rozważania

odniesione zostały do obowiązujących w tym zakresie zasad wyrażonych w „Zasadach techniki prawodawczej”, a także do orzecznictwa sądów w sprawach przepisów, których wykładnia budzi kontrowersje lub spory w doktrynie i judykaturze. Wnioski płynące z przeprowadzonych badań potwierdzają postawioną tezę. Konieczne jest zatem niejednokrotne przyjęcie priorytetu dyrektywy języka powszechnego nad dyrektywą rozumienia odpowiedników słownych funkcyj prawdziwościowych zgodnie z ich rozumieniem na gruncie logiki.

**SŁOWA KLUCZOWE:** logika prawnicza; prawo karne materialne; wykładnia językowa; spójniki; funkcyj prawdziwościowe; koniunkcja; dysjunkcja; alternatywa.

## ABSTRACT

The purpose of this article is to prove that the lawmaker does not necessarily consciously, and therefore also inconsistently in the process of lawmaking, use conjunctions in their meaning accepted by legal logic. The article analyzes the legal rules in which correctly, as well as incorrectly, the legislator used conjunctions of alternatives, disjunctions and conjunction in the Criminal Code. A formal-dogmatic method was used, as well as an analytical method to demonstrate the thesis put forward, which is that it is sometimes necessary to refer to the directive of the common language in order not to derive absurd norms from the provisions in the process of their interpretation. The considerations referred to the rules in force in this regard expressed in the “Principles of Legislative Techniques”, as well as to the jurisprudence of the courts in cases of legal rules whose interpretation is controversial or disputed in the doctrine and judicature. The conclusions of the study confirm the thesis. Thus, it is sometimes necessary to prioritize the directive of the common language over the directive of understanding the verbal equivalents of truth functors according to their understanding on the basis of logic.

**KEY WORDS:** legal logic; substantive criminal law; linguistic interpretation; conjunctions; truth functors; conjunctions of alternatives; disjunction; conjunction.

## WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na problematykę użycia w Kodeksie karnym odpowiedników słownych funkcyj prawdziwościowych wyróżnianych przez logikę prawniczą, niekiedy z odniesieniem rozważań także do innych aktów normatywnych. W podrozdziałach omówiona została dysjunkcja, koniunkcja, alternatywa zwykła oraz alternatywa rozłączna. Zostały wskazane ich swoiste cechy, a następnie ich problematyka została odniesiona do wykładni językowej przykładowych przepisów prawa karnego materialnego z uwzględnieniem rozumienia spójników w sposób zgodny z logiką prawniczą. Wskazano również, że niektóre ze spójników („i”, „oraz”) w zależności od kontekstu mogą wyrażać koniunkcję albo mieć wyłączne znaczenie enumeracyjne. Tezą artykułu jest, iż spójniki w prawie karnym używa-

ne są nie zawsze konsekwentnie dla oznaczania takich samych relacji, wobec czego wykładnia literalna może prowadzić do absurdu. W procesie przeprowadzonych badań wielokrotnie okazywało się, iż wykładnia językowa spójników zgodna z nauką logiki może prowadzić do tegoż, w konsekwencji czego należy wówczas oprzeć się na dyrektywie języka powszechnego, a także zastosować wykładnię funkcjonalną oraz systemową. W artykule zastosowana została metoda formalno-dogmatyczna, niekiedy z odniesieniem również do metody analitycznej, aby wykazać prawdziwość postawionej tezy oraz osiągnąć zamierzony cel badań.

Znaczenie spójników przyjęte w nauce logiki prawniczej ma jednak często znaczenie praktyczne, gdyż jeżeli np. alternatywa rozłączna nie prowadzi do absurdu i nie jest sprzeczna z wynikiem wykładni celowościowej – wyznacza rozumienie tego terminu („albo”) w języku prawnym. Niekiedy jednak błędnie użyty spójnik nie ma znaczenia praktycznego ani normatywnego, jedynie zaś teoretyczne, niemniej nawet wtedy spójników tych należy używać w sposób zgodny z logiką prawniczą w celu zwiększenia precyzji tekstu prawnego.

## 1. DYSJUNKCJA („BĄDŹ”)

Zgodnie z definicją spójników zawartych w słowniku języka polskiego, spójnik „lub” jest spójnikiem wyrażającym możliwą wymiennosc albo wzajemne wyłączenie się części zdań, albo zdań równorzędnych, zaś jego synonimem jest spójnik „albo”<sup>1</sup>. Co jednak ciekawe, przy definiowaniu spójnika „albo” wskazano, że oznacza on możliwą wymiennosc części zdań lub zdań równorzędnych, nie dodano natomiast, że jego synonimem jest spójnik „lub”<sup>2</sup>. W innym natomiast słowniku języka polskiego spójnik „albo” zdefiniowany został zgodnie z rozumieniem go na gruncie logiki prawniczej<sup>3</sup>, zaś spójniki „lub” i „bądź” uznane zostały za jego synonimy<sup>4</sup>. Funktor dysjunkcyjny słuszenie uważany jest zatem za najbardziej kontrowersyjny w przełożeniu go na język naturalny. W logice wskazuje on bowiem na wrażenie niewspółprawdy jego argumentów, jak widać natomiast na przykładzie podanych definicji, żadna z nich o takiej sytuacji nie wspomina.

W teorii legislacji wskazuje się, iż dysjunkcja używana jest w aktach normatywnych nie dla wyrażenia związku niewspółprawdy (a więc tak, jak rozumie się ją na gruncie logiki), a dla wyrażenia alternatywy rozłącznej, wskazującej na wzajemne wykluczanie się członów<sup>5</sup>. Jednakże również przy takiej – odstępującej od logiki –

1 *Słownik języka polskiego*, Tom IV, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1963, s. 207.

2 *Słownik języka polskiego*, Tom I, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1958, s. 73.

3 *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, PWN, Warszawa 2000, s. 18.

4 *Ibidem*, s. 75, 778.

5 Malinowski A., *Polski tekst prawny. Opracowanie treściowe i redakcyjne. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 80.

konwencji, ustawodawcy zdarzają się błędy, gdy słowa „bądź” używa dla wyrażenia związku niewspółfałszywości (a więc jako spójnik „lub”).

Funktor dysjunkcji, a dokładniej jego odpowiednik słowny, zazwyczaj nie powinien być używany w języku prawnym, gdyż dyspozycja przepisu, w którym się znajduje, będzie spełniona również w przypadku niezrealizowania żadnej z przesłanek, które przewiduje norma. Ustawodawca tworząc Kodeks karny (dalej: k.k.), wziął sobie to do serca znacznie bardziej niż tworząc Kodeks cywilny (dalej k.c.). W k.k. termin „bądź” występuje bowiem tylko 4 razy<sup>6</sup>, podczas gdy w k.c. aż 41 razy. Może to wynikać z postulatu bardziej restrykcyjnej wykładni językowej i zakazu wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy w prawie represyjnym, lecz chyba raczej z faktu, że przyjmowanie rozumienia słowa „bądź” jako wyrażającego dysjunkcję prowadzi do kuriozalnej konkluzji, iż niewypełnienie żadnego ze znamion typu czynu zabronionego stanowi naruszenie normy sankcjonowanej. Jest to rzecz jasna nie do pogodzenia ze standardami przypisywania odpowiedzialności karnej, ale również z istotą norm prawych, które nie mogą przecież być spełnione w sytuacji braku spełnienia żadnej z przesłanek przez nie wymienionych. W Kodeksie cywilnym natomiast wyjątkowo możliwe jest posłużenie się dysjunkcją w rozumieniu odpowiadającym logice prawniczej. W przypadku normy wyrażającej dozwoleńcze jej adresat może rzeczywiście z uprawnienia nie skorzystać, a tym samym nie zrealizować żadnego z argumentów dysjunkcji. Takie użycie jest jednak uzasadnione jedynie wówczas, gdy norma wskazuje na możliwość zrealizowania maksymalnie jednego uprawnienia<sup>7</sup>. Jest to spowodowane tym, że dysjunkcja jest związkiem niewspółprawdziwości, wobec czego zrealizowanie wszystkich wskazanych uprawnień prowadziłoby do jej fałszywości.

Przypisywanie w przepisach k.k. terminowi „bądź” znaczenia, które ma on w logice prawniczej, prowadzi więc do absurdu. Jednak skoro przyjmuje się, że mogą istnieć terminy języka prawnego o znaczeniu odbiegającym od języka powszechnego i nie chodzi tutaj nawet o definicje legalne (co oczywiste), lecz o rozumienie takich pojęć w orzecznictwie – tym bardziej zasadne jest niestosowanie ich rozumienia z logiki prawniczej, a bezwzględne przyjęcie znaczenia występującego w języku powszechnym, czyli w tym wypadku jako terminu oznaczającego alternatywę.

## 2. KONIUNKCJA („I”, „ORAZ”)

Rozważania należy rozpocząć od zarysowania problematyczności koniunkcji. Jej odpowiedniki słowne występują w tekstach prawnych niezwykle często. Jest to

6 Art. 121 § 1 k.k., art. 300 § 2 k.k., art. 305 § 1 i 2 k.k.

7 Np. mogłaby (wręcz powinna) znaleźć się w art. 561 § 1 kc: „Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady”. Kupujący nie musi mieć roszczenia do sprzedawcy. Jeżeli się jednak na to zdecyduje, może on żądać albo wymiany rzeczy, albo usunięcia wady.

prawdopodobnie spowodowane faktem, iż odpowiedników tych w języku naturalnym jest wiele. Głównym z nich jest spójnik „i” oraz jego synonimy: „oraz”, „a także”, „a”, „jak również”. Jako inne przykłady wskazać można spójniki: „choć”, „ale”, „lecz”, „mimo że”, a także przecinek<sup>8</sup> oddzielający człony występujące w danym wyliczeniu. W obrębie jednego przepisu za koniunkcję będzie uważało się również kropkę oddzielającą jego zdania, ewentualnie paragrafy, bowiem pozostają one ze sobą w stosunku zależności, współlistnienia. Dobrym przykładem jest art. 41 § 1 k.k. o brzmieniu: „Sąd może orzec zakaz wstępu na imprezę masową, jeżeli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą lub w razie skazania za występki o charakterze chuligańskim, a udział sprawcy w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. Sąd orzeka zakaz wstępu na imprezę masową w wypadkach wskazanych w ustawie”.

Nie zawsze jednak spójnik ten będzie wskazywał na występujące równocześnie człony. Może również oznaczać on pewien związek przyczynowo-skutkowy między członami koniunkcji, np. „Jan uczył się prawa karnego i zdał egzamin” nie będzie tym samym, co zdanie „Jan zdał egzamin i uczył się prawa karnego”. Takimi odpowiednikami słownymi może być więc: „następnie”, „a potem”, „po czym”.

Na gruncie tego funktora problemów jest więcej. Nie zawsze bowiem używany jest w znaczeniu, w jakim przyjęło się rozumieć koniunkcję na gruncie logiki formalnej. Czasami przyjmując może funkcję ukrytej alternatywy<sup>9</sup>. Pewnym remedium wypracowanym przez logikę prawniczą jest wyodrębnienie trzech użycí spójnika „i” w zdaniu podmiotowo-orzecznikowym<sup>10</sup>. Może on wówczas przyjmując postać funktora nazwo- albo zdaniotwórczego.

„I” koniunkcyjne można opisać zwrotem „A jest B i C”, wówczas A jest desygnatem zarazem nazwy B i nazwy C (np. zgodnie z art. 956 pkt 4 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba niemogąca czytać i pisać – konieczne jest wobec tego łączne spełnienie obu z przesłanek, aby nie móc być świadkiem testamentowym).

Enumeracyjne użycie spójnika jest przykładem wyliczenia pewnego katalogu, gdy każdy z jego elementów spełnia pewien warunek C. Jest to więc postać „A i B (i D)

8 Znaczenie przecinka jest jednak kwestią bardziej złożoną, bowiem uznaje się, że przyjmując on postać spójnika występującego na końcu ciągu argumentów. Zatem jeżeli ostatnim spójnikiem jest np. spójnik „lub”, to przecinek należy również czytać jako alternatywę zwykłą (Wronkowska S., Zieliński M., *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Urząd Rady Ministrów, Warszawa 1993, s. 153 i n.).

9 Potyrała M., Tałasiewicz A., Tałasiewicz M., *Klątwa koniunkcji*, „Państwo i Prawo” 2014/4, s. 50-57. Autorzy jako przykład podają sformułowanie: „Przepis stosuje się do a i b”, który może być interpretowany jako zastosowanie przepisu do sumy a i b, albo jako zastosowanie go odrębnie do a i odrębnie do b.

10 *Logika dla prawników*, red. S. Lewandowski, Warszawa 2022, s. 37.

są C”. Przykładem takiego użycia jest art. 118 ust. 1 Konstytucji: „Inicjatywa ustawodawcza przysługuje posłom, Senatowi, Prezydentowi Rzeczypospolitej i Radzie Ministrów”. Jest oczywiste, iż inicjatywa ustawodawcza przysługuje oddzielnie każdej z grup (osobie), nie jest zaś konieczne łączne wystąpienie z inicjatywą posłów, Prezydenta, Senatu i Rady Ministrów. To na gruncie tego użycia pojawia się wiele sporów w doktrynie, bowiem nie zawsze kontekst przepisu jest tak oczywisty, jak wskazany powyżej. Podzielić należy w tym zakresie stanowisko A. Malinowskiego, który uważał, że w takiej sytuacji w przepisach wystąpić powinien spójnik „lub”<sup>11</sup>.

Ostatnim sposobem zastosowania „i” jest użycie syntetyzujące, gdy suma zakresów nazwy A i B jest łącznie zakresem nazwy C. Przykładowo adwokaturę stanowi, zgodnie z art. 2 Prawa o adwokaturze<sup>12</sup>, ogół adwokatów i aplikantów adwokackich.

Przykładowym przepisem budzącym kontrowersje jest wielokrotnie komentowany art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. c ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego<sup>13</sup>, zgodnie z którym uprawnienia określone w ustawie nie przysługują osobie, która w określonych w pkt 4 tego przepisu latach była zatrudniona, pełniła służbę lub funkcję w aparacie bezpieczeństwa publicznego poza strukturami Urzędów Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa lub Informacji Wojskowej, jeżeli podczas i w związku z tą działalnością wykonywała zadania śledcze i operacyjne związane bezpośrednio ze zwalczaniem organizacji oraz osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Spór dotyczy „wykonywania zadań śledczych i operacyjnych”, bowiem nie zostało do dzisiaj rozstrzygnięte, czy do utraty uprawnień wystarczy spełnienie tylko jednego z członów rzekomej koniunkcji<sup>14</sup>, czy też jest to koniunkcyjna postać spójnika i wobec tego zaistnieć musiało łączne spełnienie obu koniunktów<sup>15</sup>.

Istotny praktycznie problem odnośnie do rozumienia funktora „i” pojawił się także w zakresie wykładni znamion odmiany wykroczenia stypizowanego w art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji<sup>16</sup>, którego sprawca „przechowuje oraz nosi broń i amunicję w sposób umożliwiający dostęp do nich osób nieuprawnionych”, tj. czy przepis ten penalizuje już samo przechowywanie lub noszenie

11 Malinowski A., *Błędy formalne w tekstach prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 80.

12 Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1184 z późn. zm.).

13 Ustawa z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2039 z późn. zm.).

14 Tak np.: wyrok WSA w Kielcach z 23.05.2012, II SA/Ke 121/12, LEX nr 1257536; wyrok NSA z 13.05.2009, II OSK 1083/08, LEX nr 574320; wyrok WSA w Olsztynie z 12.06.2007, II SA/OI 600/07, LEX nr 969388; wyrok NSA z 10.02.2005, OSK 1126/04, LEX nr 165721.

15 Tak: wyrok WSA w Bydgoszczy z 21.04.2010, II SA/Bd 217/10, LEX nr 619887; Wyroki NSA: z 1.12.2008, II OSK 1502/07, LEX nr 522624; z 8.05.2001, V SA 2573/00, LEX nr 79612; i z 28.03.2000, V SA 1815/99, LEX nr 55275.

16 Dz. U. z 2024 r. poz. 485.

broni albo amunicji, czy też konieczne jest, aby zachowanie sprawcy dotyczyło obu tych kategorii przedmiotów.

W doktrynie przedstawiono stanowisko, że skoro w większości przepisów ww. ustawy wyrazy „broń”, „amunicja”, łączy spójnik „i” to mamy do czynienia z koniunkcją, a zatem oba człony zdania muszą być spełnione kumulatywnie przez sprawcę, aby mógł ponieść odpowiedzialność karną za to wykroczenie<sup>17</sup>. Zakłada ono, że w przepisach typizujących przestępstwa i wykroczeniach w ww. ustawie prawodawca celowo posłużył się albo dyspozycją koniunkcyjną, albo zastosował dyspozycję alternatywną<sup>18</sup>, co w konsekwencji ma znaczenie przy wyznaczaniu zakresu penalizacji.

Jednak zdaniem SN taka interpretacja jest błędna, gdyż nie uwzględnia wykładni funkcjonalnej, a w szczególności celu omawianego przepisu, tj. zagwarantowania bezpieczeństwa osób i mienia, Zdaniem SN „jest oczywistym, że w ustawie przede wszystkim ochronie prawnej podlega broń, ale niewątpliwie została tą ochroną objęta również i amunicja, czego dowodzi treść nie tylko wskazanego przepisu art. 1 ustawy, ale i szereg innych postanowień w niej zawartych, w tym w szczególności: art. 2, art. 14, art. 21 ust. 2, art. 32 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2, art. 38 ust. 1 oraz art. 41 ust. 1”<sup>19</sup>.

Wg SN, użyte w przepisach karnych ww. ustawy spójniki „i”, „lub” są stosowane zamiennie w znaczeniu enumeracyjnym i nie występują wtedy jako funktry koniunkcji, albo funktry alternatywy zwykłej i w konsekwencji tego spójnik „i” w art. 51 ust. 2 pkt 7 przedmiotowej ustawy zastosowano w znaczeniu enumeracyjnym („zarówno broń, jak również amunicji”), a wynika to z przyjętej techniki legislacyjnej w celu uniknięcia zbędnych powtórzeń, zwłaszcza przy tak rozbudowanym przepisie tej ustawy jak art. 51<sup>20</sup>. Naszym zdaniem jednak, skoro prawodawca wielokrotnie odstępuje od dyrektywy zwięzłości tekstu prawnego zawartej w Zasadach Techniki Prawodawczej (dalej „z.t.p.”)<sup>21</sup> – to jednoznaczność oraz precyzja tekstu powinna mieć nadrzędne znaczenie, wobec czego w przepisie tym wprost należało wskazać, iż chodzi tutaj nie o konieczność łącznego noszenia broni oraz amunicji, ale również na możliwość noszenia samej broni i samej amunicji. Taką też rolę pełniłaby użyta w przepisie alternatywa zwykła.

17 Kurzępa B., *Ustawa o broni i amunicji. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 136 oraz *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., III KK 184/11*, „Prokuratura i Prawo” 2012/5, s. 167.

18 Np. art. 50, zgodnie z którym, „kto porzuca broń palną lub amunicję, która pozostaje w jego dyspozycji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

19 Wyrok SN z 2.03.2015 r., IV KK 382/14, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa” 2015, nr 7, poz. 61.

20 Ibidem.

21 Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. z 2016 r. poz. 283.

*Prima facie* może się wydawać, że przykładem użycia funktora koniunkcji w znaczeniu alternatywy jest przepis art. 10 § 2 k.k. Zgodnie z nim „nieletni, który po ukończeniu 15 lat dopuszcza się czynu zabronionego określonego w art. 134, art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, art. 197 § 1, 3, 4 lub 5, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 oraz w art. 280, może odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie” po spełnieniu przesłanek wyrażonych w dalszej części tego przepisu. Jakkolwiek przecinek przy wyliczeniu co do zasady oznacza funktor koniunkcji, to istnieje dyrektywa wykładnicza, zgodnie z którą przecinkowi zostaje nadane znaczenie logiczne, które ma funktor prawdziwościowy występujący pomiędzy ostatnim a przedostatnim członem wyliczenia (w tym wypadku „oraz”) <sup>22</sup>. Można powiedzieć, że jest to podstawowe założenie w technice legislacji, które ma na celu dążenie do skrócenia tekstu prawnego. Gdyby nie ono, każdy ze składników wyliczenia musiałby być wprost rozdzielony spójnikiem alternatywy, jeżeli składniki te miałyby być względem siebie w alternatywne, co prowadziłoby do zbędnych powtórzeń spójników. Odnotować jednak należy, że wówczas, gdy w przepisie celowo prawodawca używa różnych spójników, powinno się każdy z nich wymienić <sup>23</sup>.

Niemniej jednak nawet gdyby nie stosować tej dyrektywy wykładniczej, to przepis art. 10 § 2 k.k. literalnie jest sprzeczny z rozumieniem terminu „oraz” w języku powszechnym, gdyż wyklucza np. odpowiedzialność karną nieletniego, który popełnił zabójstwo, a nie popełnił rozboju. Wykładnia literalna omawianego przepisu oznacza więc, że nieletni musiałby popełnić wszystkie z ww. przestępstw (albo też musiałby popełnić jedno z nich oraz przestępstwo rozboju – jeżeli nie uwzględniać ww. dyrektywy wykładniczej). Wydaje się jednak, że w przepisie tym spójnik „oraz” stosowany jest w znaczeniu enumeracyjnym, nie zaś koniunkcyjnym. W konsekwencji tego już na gruncie wykładni językowej (kontekstowej) można dojść do wniosku, że dyspozycję tego przepisu wypełnia popełnienie co najmniej jednego z czynów zabronionych, do których się odwołuje. Inne wnioski prowadziłyby w tej sytuacji do absurdu. Do takiego wniosku nie jest ponadto konieczna wykładnia funkcjonalna.

Funktor koniunkcji użyty w art. 70 § 2 k.k.: „w wypadku zawieszenia wykonania kary wobec sprawcy młodocianego oraz sprawcy, który popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, okres próby wynosi od 2 do 5 lat” również jest przykładem użycia enumeracyjnego wskazanego spójnika. W przeciwieństwie do art. 10 § 2 k.k. wskazuje on na dwie kategorie sprawców, do których ma zastosowanie (sprawcy (...) oraz sprawcy). Jeżeli miałyby on dotyczyć jednego sprawcy, to brzmiałby: „(...) wobec sprawcy młodocianego, który popełnił

<sup>22</sup> Wronkowska S., Zieliński M., op. cit.

<sup>23</sup> Ibidem.



przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę (...) <sup>24</sup>. Wydaje się jednak, że w tym przykładzie użyty spójnik nie powoduje najmniejszych problemów wykładniczych, gdyż oczywistym jest, że wymienia on dwie kategorie sprawców, co do których okres próby wynosi od 2 do 5 lat.

### 3. ALTERNATYWA ROZŁĄCZNA („ALBO”)

Alternatywa rozłączna, jak zostało wskazane, wielokrotnie stosowana jest zamiennie z pozostałymi spójnikami alternatywnymi. W logice natomiast wskazuje na niewspółprawdziwość i jednocześnie na niewspółfałszywość jej argumentów, a więc na wzajemne wykluczanie się jej członów <sup>25</sup>. Nie zawsze jednak w ten sposób używa go prawodawca.

Zgodnie z art. 68 § 2 k.k., sąd może podjąć postępowanie karne, jeżeli sprawca w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności gdy popełnił inne niż określone w § 1 przestępstwo, jeżeli uchyła się od dozoru, wykonania nałożonego obowiązku lub orzeczonego środka karnego, środka kompensacyjnego lub przepadku **albo** nie wykonuje zawartej z pokrzywdzonym ugody. Stosując wykładnię literalną, należałoby dojść do wniosku, że podjęcie postępowania karnego na podstawie tego przepisu nie jest możliwe, jeżeli sprawca w okresie próby np. uchyła się od wykonania środka karnego i zarazem nie wykonuje zawartej z pokrzywdzonym ugody). Taka wykładnia jest jednak wątpliwa, gdyż naruszałaby pewien surogat zasady inferencyjnej (*a fortiori*), ale co ważniejsze, chyba jednak niedopuszczana i sprzeczna z celem normy art. 68 § 2 k.k.

W związku z tym, że w języku powszechnym słowa „albo” i „lub” są uznawane za takie same <sup>26</sup>, a więc, że oznaczają alternatywę zwykłą <sup>27</sup>, redakcji ww. przepisu nie należy ujmować w kategoriach błędu, ale raczej pewnej niekonsekwencji („łatanej” inferencyjnie i wykładnią celowościową), gdyż w szeregu innych przepisów (prawa karnego i prawa cywilnego), stosuje się jednak rozumienie funktorów

24 Analogiczna jest konstrukcja np. art. 69 § 4 k.k., zgodnie z którym, „**wobec sprawcy** występkę o charakterze chuligańskim **oraz sprawcy** przestępstwa określonego w art. 178a § 4 sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Por. też taka konstrukcja w art. 73 § 2 k.k. i art. 78 § 2 k.k.

25 Lewandowski S., Malinowski A., Petzel J., *Logika dla prawników, Słownik encyklopedyczny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.

26 Kraszewski Z, *Logika, Nauka rozumowania*, PWN, Warszawa 1984, s. 102; Malinowski A., *Problemy wykorzystania w tekstach prawnych spójników wyrażających różne formy alternatywy*, „Przegląd Legislacyjny” 2012/4, s. 11 i n.

27 Nie ma jednak w tym zakresie jednomyślności, bowiem niekiedy spójnik „albo” definiowany jest prawidłowo, zaś spójniki „lub” i „albo” uznawane są za jego synonimy. Tak np.: Bańko M., op. cit., s. 18.

„albo” i „lub” w znaczeniu przyjętym w logice prawniczej, a nie w języku powszechnym<sup>28</sup>.

Niekiedy jednak ustawodawca wprost na gruncie języka powszechnego wskazuje na alternatywę rozłączną (albo ... albo)<sup>29</sup>. Taka konstrukcja nie wstępuje jednak w k.k., co jak się wydaje, wynika z innego charakteru przepisów prawa karnego i prawa cywilnego. W prawie karnym normy, w których rozróżnienie alternatywy łącznej od rozłącznej ma praktycznie znaczenie i wątpliwości tych nie dałoby się rozwiązać w wyniku wykładni funkcjonalnej, są kierowane bowiem do sądu<sup>30</sup>. Takie sytuacje nie istnieją natomiast w przepisach typizujących, a więc już tych, które, aby spełnić funkcję motywacyjną prawa karnego oraz zasadę określoności językowej przepisu typizującego, muszą być bardziej precyzyjne. Jak wskazano bowiem wcześniej, to czy znamiona typu czynu zabronionego są „spajane” funktorem „lub” czy „albo” – nie ma większego znaczenia praktycznego, ale może zostać uznane za błąd legislacyjny.

Należy przyjąć, że jeżeli jest możliwa łączna realizacja znamion określonego typu czynu zabronionego<sup>31</sup>, są one w alternatywie łącznej (nawet jak użyto funktora „albo”). Absurdalna i sprzeczna z regułą wnioskowania *a minori ad maius* byłaby wykładnia takiego przepisu typizującego sprowadzająca się do tego, że karalne jest wyłącznie wypełnienie jednego ze znamion, gdyż ustawodawca posłużył się funktorem „albo”,

28 Interesującym przykładem jest historia art. 24 § 1 kc, którego ostatnie zdanie, do 14 września 2023 r. (a więc przez aż 59 lat), brzmiało: „Na zasadach przewidzianych w kodeksie **może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny**”. Spornym było wówczas, czy osoba, której dobra osobiste zostały naruszone żądać może obu kompensacji szkody. W orzecznictwie niemalże jednołóżnie dominował pogląd, iż konieczny w tym zakresie jest wybór poszkodowanego. Prawodawca więc nowelizacją z 15 września 2023 r. zmienił brzmienie tegoż na zwrot: „**może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny**”. Widać zatem jak ważna jest precyzja formułowania z pozoru nieistotnej kwestii, jaką są spójniki logiczne.

29 Art. 676 k.c. Jeżeli najemca ulepszył rzecz najętą, wynajmujący, w braku odmiennej umowy, **może według swego wyboru albo** zatrzymać ulepszenia za zapłatą sumy odpowiadającej ich wartości w chwili zwrotu, **albo** żądać przywrócenia stanu poprzedniego.

30 Nie jest konieczne stosowanie tej „łopatologicznej” wersji alternatywy rozłącznej (uzasadnionej niekiedy w prawie cywilnym, gdzie przepisy skierowane regulują stosunki społeczne i powinny być jasne), gdyż sąd zna znaczenie słowa „albo” w języku prawniczym i ewentualnie odstąpi od tego znaczenia ze względów funkcjonalnych.

31 Niekiedy nie jest to możliwe, gdyż znamiona się wzajemnie wykluczają. Przykładem jest art. 280 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem, „jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym **albo** działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 20”. Nie można więc posługiwać się np. bronią palną i zarazem działać w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu.

a jeżeli sprawca wypełni oba znamiona – nie realizuje znamion istoty czynu. Przykładem takiego przepisu jest art. 163 § 1 k.k. kryminalizujący sprowadzenie zdarzenia, które „zagroza życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach” (mające postać wskazaną w dalszej części). Nie ulega wątpliwości, że znamiona tego typu są wypełnione również, jeżeli sprawca sprowadza zdarzenie, które zagroza życiu lub zdrowiu wielu osób **oraz** mieniu w wielkich rozmiarach. Analogicznie znamiona typu kwalifikowanego zaboru cudzego pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (art. 289 § 2 k.k.) wypełnia sprawca, który „pokonuje zabezpieczenie pojazdu przed jego użyciem przez osobę nieupoważnioną”, a następnie „porzuca pojazd w stanie uszkodzonym lub w takich okolicznościach, że zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub uszkodzenia pojazdu albo jego części lub zawartości”, mimo że oba znamiona są w tym przepisie rozdzielone funktorem „albo”.

Niektórzy autorzy przypisują również dodatkowe znaczenie temu spójnikowi niż określające wyłącznie alternatywę. Wskazują oni na przykład, w którym zastosowanie tego funktora alternatywy rozłącznej powoduje, że np. okoliczność charakteryzująca czynność (modyfikator), wskazana przed tą czynnością i przed spójnikiem „albo” – odnosi się wyłącznie do tej czynności. W takim ujęciu okoliczność ta nie charakteryzuje czynności wskazanej po funktorze „albo”. Chodzi o art. 295 § 1 k.k., zgodnie z którym „wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 278, 284-289, 291, 292 lub 294, który dobrowolnie naprawił szkodę w całości albo zwrócił pojazd lub rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”.

Zdaniem B. Michalskiego wykładnia gramatyczna art. 295 § 1 k.k. „uzasadnia tezę, że dobrowolność dotyczy tylko naprawienia szkody w całości, bowiem dalsze przesłanki dopuszczające możliwość złagodzenia odpowiedzialności sprawcy wymienione są w tym przepisie po funktorze alternatywy rozłącznej – «albo», co oznacza, że dla pozostałych przesłanek nie jest wymagana dobrowolność ich spełnienia”<sup>32</sup>. Zdaniem W. Radeckiego w przypadku zamachu na rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury przedmiot ataku jest swoisty i – aby dobro szczególnym znaczeniu dla kultury odzyskać – warto pójść na ustępstwa wobec sprawcy, co sprawia, że zwrócenie tej rzeczy w stanie nieuszkodzonym jest samoistną przesłanką stosowania art. 295 § 1 k.k. i nie musi być dobrowolne”<sup>33</sup>.

Większościowe stanowisko zakłada natomiast, że zwrócenie pojazdu lub rzeczy mającej szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym również musi być

32 Michalski B., *Komentarz do artykułów 226–316, w: Kodeks karny. Część szczególna, t. II*, red. A. Wąsek, C. H. Beck, Warszawa 2005, s. 1080.

33 Radecki W., *Ochrona dóbr kultury w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998/2, s. 7 i n.

dobrowolne, gdyż dobrowolność stanowi istotny element oceny postawy sprawcy po popełnieniu przestępstwa, charakteryzujący każdą instytucję o zbliżonej lub wręcz tożsamej z czynnym żalem konstrukcji<sup>34</sup>.

Naszym zdaniem kwestia dobrowolności nie jest tak jednoznaczna. Jak wskazywał A. Malinowski, za „dobrowolność” uznaje się modyfikator dopasowania<sup>35</sup>, który wskazuje na dodatkową, konieczną własność desygnatu pewnego argumentu, w celu zawężenia stosowania przepisu. Ten przykład jednak nie tworzy jednoznacznego i wyraźnego zakresu stosowania, wobec czego brakuje jakichkolwiek reguł języka polskiego, aby jednoznacznie stwierdzić, czy dobrowolność jest wymagana również odnośnie do zwrotu pojazdu lub rzeczy mającej szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym. Abstrahując od niepoprawnego w tym kontekście użycia obu alternatyw (gdyż jest możliwe, że zwrot ww. rzeczy będzie również naprawieniem szkody w całości, jeżeli nie było utraconych przez pokrzywdzonego korzyści), wydaje się, że poprzez zastosowanie spójnika „albo” nie jest wymagana dobrowolność zwrócenia przedmiotu, a więc trafne jest stanowisko B. Michalskiego. Tym samym stworzona konstrukcja wygląda następująco:

(dobrowolnie naprawił szkodę w całości) albo [(zwrócił pojazd) lub (zwrócił rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym)]

Aby rozwiązać wszelkie wątpliwości, przy formułowaniu argumentu funktora zestawionego z modyfikatorem, powinno się albo zastosować go do ostatniego członu funktora, albo w sposób jednoznaczny kilkukrotnie go powtórzyć.

Wynikające z logiki prawniczej rozumienie funktora „albo”, jako wyrażającego alternatywę rozłączną znalazło prawne potwierdzenie w z.t.p. Zgodnie ze wspomnianym wcześniej § 79 ust. 1 „przepisowi wyznaczającemu sankcję karną, dopuszczającemu alternatywnie kilka rodzajów kar, nadaje się brzmienie: „... podlega karze ... albo karze ...” (jeżeli dopuszcza się tylko jedną z wymienionych kar)”. Można więc stwierdzić, że przepis ten, w zakresie sankcji prawno-karnych<sup>36</sup> stanowi *sui generis* definicję legalną funktora „albo”, w konsekwencji czego rozumienie tego terminu w języku powszechnym nie może być stosowane w zakresie treści normy

34 Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Komentarz do art. 278-363 k.k. w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022, teza 12 do art. 295 k.k. Por. też Zakrzewski P., *Komentarz do art. 295 k.k., w: Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, teza 6 art. 295, Lex.

35 Malinowski A., *Modyfikatory w tekście prawnym*, „Przegląd Legislacyjny” 2018/2, s. 16-19.

36 Wydaje się, że na zasadzie analogii (dopuszczalnej, bo na korzyść sprawcy) ww. definicja funktora „albo” z ZTP powinna być przyjmowana również do przepisu dotyczącego kary zamiennej (art. 37a k.k.), choć w zasadzie nie określa on sankcji, gdyż stanowi *sui generis* okoliczność wymiaru kary.

sankcjonującej<sup>37</sup>. Jakkolwiek ww. jego znaczenie powinno być zasadniczo przyjmowane również w innych normach niż normy sankcjonujące, to wskazana definicja legalna nie działa poza normami sankcjonującymi. W tym zakresie (nie norm sankcjonujących) dyrektywa języka powszechnego może powodować konieczność odstąpienia od rozumienia tego funktora w logice prawniczej, a w niektórych przypadkach wręcz musi.

W większości przepisów części ogólnej k.k. ustawodawca używa funktora prawi-dłowo. Niekiedy nie ma to znaczenia normatywnego i w konsekwencji tego praktycznego, gdyż z istoty terminów, do których odwołują się dane przepisy i tak wynika, że elementy normy będące w alternatywie nie mogą być spełnione łącznie (np. art. 11 § 2 k.k., art. 18 § 1 k.k., art. 21 § 1 k.k., art. 25 § 2a, k.k., art. 38 § 1 k.k., art. 42 § 2 k.k., art. 60 § 6 k.k.). Czyn zabroniony nie może przecież wyczerpywać znamion określonych w dwóch i zarazem w więcej niż dwóch przepisach ustawy karnej (art. 11 § 2 k.k.). Sprawca czynu zabronionego nie może działać sam i zarazem wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (art. 18 § 1 k.k.)<sup>38</sup>. Nie można orzec zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów i zarazem pojazdów określonego rodzaju (art. 42 § 2 k.k.), gdyż ten pierwszy zakaz pochłania drugi. Nie jest możliwe nadzwyczajne złagodzenie kary poprzez wymierzenie jej poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia i zarazem polegające na odstąpieniu od jej wymierzenia (art. 60 § 6 k.k.).

Czasami wykluczenie realizacji obu przesłanek alternatywy nie wynika z ich istoty, ale z kontekstu przepisu. Zgodnie z art. 60 § 2 pkt 1 k.k., „sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody”. Jakkolwiek np. naprawienie szkody może być poprzedzone uzgodnieniem jej naprawienia, to z ww. przepisu wynika, że uzgodnienie naprawienia szkody dotyczy tylko sytuacji, w której nie została ona naprawiona.

37 Choć to rozporządzenie z założenia jest skierowane do ustawodawcy, to wydaje się, że ww. dyrektywa powinna być stosowana do wykładania przepisów ustaw, gdyż rozporządzenie to stanowi akt o podstawowym znaczeniu dla techniki legislacji, a więc używania funktorów prawdziwościowych. Powstaje jednak pytanie, co w sytuacji, w której ustawodawca złamałby ten przepis rozporządzenia, tj. określił sankcję np.: „podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3”. Czy sędziowie sądu karnego, którzy podlegają tylko ustawom muszą, czy mogą wyłożyć ten przepis jako alternatywę rozłączną rodzaju kar?

38 W art. 18 § 1 k.k. chodzi o ten sam czyn. Nie obejmuje on ekscesu współsprawcy. Jeżeli np. we współsprawstwie jest dokonany rozbój, a jeden ze współsprawców zabija pokrzywdzonego sam (w jednosprawstwie) - jest to inny czyn.

Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia w przypadku art. 280 § 1 k.k.<sup>39</sup>. Jakkolwiek nie ma językowych przeszkód, aby „używanie przemocy wobec osoby lub groźba natychmiastowego jej użycia” mogła zarazem być „doprowadzeniem człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności”, to powszechnie przyjmuje się, że czynność polegająca na doprowadzeniu człowieka do stanu bezbronności lub nieprzytomności musi wyrażać się czymś innym niż czynność będąca użyciem przemocy wobec osoby lub groźbą jej użycia<sup>40</sup>. Zatem istota doprowadzenia do stanu bezbronności tkwi w podjęciu przez sprawcę takich działań wobec ofiary, które nie będąc ani użyciem przemocy wobec osoby, ani groźbą jej natychmiastowego użycia, skutecznie pozbawiają ją możliwości podjęcia obrony przeciwko zawładnięciu rzeczą<sup>41</sup>.

Niekiedy brak znaczenia normatywnego funktora „albo” wynika z innych przepisów niż przepis zawierający alternatywę rozłączną. Przykładem jest art. 54 § 1 k.k., zgodnie z którym „wymierzając karę nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować”. Dopiero z definicji legalnej młodocianego (art. 115 § 10 k.k.) oraz przepisów art. 10 § 1 i 2 k.k., które *de facto* wyznaczają treść terminu „nieletni” wynika, że oba terminy mają charakter względem siebie rozłączny – z powodu zastosowania zasady specjalności, która „wyjmuje” nieletniego z definicji „młodocianego”<sup>42</sup>. W takich przypadkach, ustawodawca używając spójnika „albo” potwierdza tylko empiryczną prawidłowość braku możliwości realizacji łącznie przesłanek będących w alternatywie lub brak takiej możliwości wynikający z rozumienia określonych terminów w innych przepisach. Jeżeli prawodawca użyłby funktora „lub” to byłoby to błąd ustawodawczy, jednak bez znaczenia praktycznego.

39 Art. 280 § 1. Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem **albo** doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

40 Postanowienie SN z 13.11.2003 r., II KK 66/03, LEX nr 83775; postanowienie SA w Krakowie z 26.03.1991 r., II AKz 9/91, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1991, nr 4, poz. 14; wyrok SA w Katowicach z 28.11.2002 r., II AKa 420/02, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2003/4, poz. 60.

41 Rodzi to pewne problemy ze względu na naszym zdaniem zbyt wąską definicję podobieństwa przestępstw (art. 115 § 3 k.k.) i wynikającą z tego np. niekiedy niemożność uznania za popełnione w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. zgwałcenia z użyciem przemocy, jeżeli sprawca wcześniej dokonał rozboju polegającego na doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności lub nieprzytomności. Prowadzi to do paradoksu, gdyż sprawca może odpowiadać za zgwałcenie w warunkach tej recydywy, jeżeli wcześniej „zrobił mniej”, tj. dokonał rozboju z użyciem przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia, a nie może jeżeli wcześniej „zrobił więcej”, tj. dokonał rozboju polegającego na doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności lub nieprzytomności.

42 Wydaje się natomiast, że z inną sytuacją mamy do czynienia w przypadku definicji legalnej zbrodni (art. 7 § 2 k.k.) i występku (art. 7 § 3 k.k.). W tym wypadku przepis art. 7 § 1 k.k. („Przestępstwo jest zbrodnią **albo** występkiem”) i użyty w nim funktor alternatywy rozłącznej ma istotne znaczenie normatywne, gdyż przepisy art. 7 § 2 i 3 k.k. same przez się nie wykluczają, że przestępstwo może być zbrodnią i zarazem występkiem, a wskazują jedynie, które przestępstwo jest zbrodnią, a które występkiem.

W innych przypadkach użycie tego spójnika ma już znaczenie normatywne, gdyż istota przesłanek będących w alternatywie nie wyklucza spełnienia ich łącznie i brak możliwości ich łącznego spełnienia nie wynika z innych przepisów (np. art. 4 § 3 k.k., art. 29 k.k., art. 44a § 1 k.k.). Zgodnie z art. 29 k.k. okoliczność usprawiedliwiająca nie może wyłączać bezprawności i zarazem winy. Na gruncie art. 44a § 1 k.k. nie jest możliwe równoczesne orzeczenie przepadku przedsiębiorstwa stanowiącego własność sprawcy i jego równowartości (analogicznie przepadku korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa i jej równowartości – art. 45 § 1 k.k.).

Na ich płaszczyźnie znaczenie spójnika „albo”, przyjęte w nauce logiki prawniczej ma więc znaczenie praktyczne, gdyż w większości przypadków (jeżeli alternatywa rozłączna nie prowadzi do absurdu i nie jest sprzeczna z wynikiem wykładni celowościowej) – wyznacza rozumienie tego terminu w języku prawnym.

W Kodeksie karnym występują również przepisy, w których termin „albo” określa alternatywę łączną, a więc ustawodawca nie używa tego funktora zgodnie ze znaczeniem, który ma w logice prawniczej. Zgodnie z art. 6 § 2 k.k., „czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić”. Powszechnie przyjmuje się jednak w literaturze, że przepis ten wyraża zasadę wielomiejscowości popełnienia skutkowego czynu zabronionego, tj. miejscem jego popełnienia jest zarówno miejsce zachowania, jak i miejsce skutku i ewentualnie również zamierzone miejsce skutku (jeżeli jest inne niż miejsce skutku).

Zgodnie zaś z art. 45 § 2 k.k., „w razie skazania za przestępstwo, z którego popełnienia została osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa znacznej wartości, albo przestępstwo, z którego została lub mogła zostać osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa, zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat (...)”. Nie ulega jednak wątpliwości, że „przestępstwo, z którego popełnienia została osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa znacznej wartości” może być zarazem „przestępstwem, z którego została lub mogła zostać osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa, zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat”.

Art. 59 k.k. stanowi: „jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli orzeka jednocześnie środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, a cele kary zostaną w ten sposób spełnione”. Istotną część przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat ma sankcję alternatywną, a więc są zagrożone również karą łagodniejszego rodzaju (grzywną lub karą ograniczenia wolności).

Ostatnim przykładem jest art. 115 § 14 k.k.: „dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne”. Nie ulega jednak wątpliwości, że dokumentem jest również zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo i który zarazem ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód.

#### 4. ALTERNATYWA ZWYKŁA („LUB”)

Spójnik „lub”, będący słownym odpowiednikiem alternatywy zwykłej wskazywać ma na niewspółfalszywość jego argumentów. Jego członcy się więc dopełniają: mogą zaistnieć oba, a może tylko jeden z nich.

Niekiedy prawodawca zdaje się przykładać wagę do znaczenia terminu „lub” zgodnego z logiką prawniczą i rozdziela tym spójnikiem 3 znamiona, mimo iż z reguły w takich wypadkach ostatnim „funktoorem” jest „albo”, gdyż wygląda to „zgrabniej” stylistycznie (jeżeli sprawca działa w sposób x lub y albo z, podlega karze...) <sup>43</sup>. Przykładem trafnego niestosowania tej zasady stylistycznej jest art. 42 § 3 k.k., zgodnie z którym „sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, lub po takim zdarzeniu, a przed poddaniem go przez uprawniony organ badaniu w celu ustalenia zawartości alkoholu lub środka odurzającego w organizmie, spożywał alkohol lub zażywał środek odurzający, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Dzięki prawidłowemu użyciu spójnika „lub” nie budzi wątpliwości, że ww. przepis obejmuje spowodowanie katastrofy komunikacyjnej (art. 173 § 3 lub 4 k.k.), w której jedna osoba poniosła śmierć, a inna (inna niż sprawca) ciężki uszczerbek na zdrowiu. Z tego samego powodu jasne jest, że sprawca ciężkiego wypadku komunikacyjnego (art. 177 § 2 k.k.), który w czasie czynu był w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środka odurzającego i ewentualnie również zbiegł z miejsca zdarzenia - wypełnia dyspozycję art. 42 § 3 k.k.

W orzecznictwie wskazano, że istnieją przepisy typizujące czyny zabronione, w których słowo „lub” nie pełni roli funkтора alternatywy zwykłej, lecz wiąże się jedynie ze wskazaną rolą „wyliczającą” (tworząc wyliczenie wierszowe <sup>44</sup>) przedmiot czynności wykonawczej (np. art. 263 § 2-4 k.k.), co jest konsekwencją ustawowego rozróżnienia

43 Np. art. 163 § 1 k.k., art. 289 § 2 k.k.

44 Zeifert M., *Problem wieloznaczności składniowej w przepisach zawierających wyliczenia wierszowe*, „Studia Iuridica” 2020, t. LXXXIII.



pojęć „broni palnej” i „amunicji” (art. 4 ust. 1 pkt 1 oraz ust 3 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji)<sup>45</sup>.

Nie budzi natomiast żadnych wątpliwości art. 64 § 2 k.k., zgodnie z którym, jeżeli sprawca uprzednio skazany w warunkach określonych w § 1 lub art. 64a, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem **lub** inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Dzięki rozdzieleniu ostatniego i przedostatniego przestępstwa spójnikiem „lub” nie budzi wątpliwości, że dyspozycja tego przepisu jest spełniona, jeżeli sprawca popełni co najmniej jedno przestępstwo z przedmiotowego katalogu, możliwe jest natomiast pełnienie również kilku z nich. Taka konstrukcja przepisu jest bardziej klarowna niż np. omówiony przy okazji koniunkcji art. 10 § 2 k.k., gdyż nie ma potrzeby rozstrzygania, czy ustawodawca użył w nim alternatywy zwykłej w sposób prawidłowy.

## PODSUMOWANIE

Wydaje się, że uważana za jedną z najważniejszych zasada wyrażona w § 6 z.t.p. obliguje prawodawcę do precyzji, komunikatywności i adekwatności z jego intencją tekstu aktu normatywnego. Jak widać w wielości wskazanych przykładów, kwestia ta nie jest powszechnie znana. Wielokrotnie błędnie użyty spójnik nie ma w danym przykładzie znaczenia praktycznego ani normatywnego, jednakże powinno się nawet wówczas spójników tych używać w sposób zgodny z logiką prawniczą. Należy w tym względzie pamiętać również o zasadzie wyrażonej w § 10 z.t.p., zgodnie z którą jednemu terminowi powinno się przypisywać jedno znaczenie, różnym terminom natomiast różne znaczenia. Jest ona odzwierciedleniem dwóch zasad wykładni językowej stosowanych w judykaturze: postulatu wykładni niehomonimicznej (nienadawania tym samym zwrotom innych znaczeń) oraz postulatu wykładni niesynonimicznej (nienadawania różnym zwrotom tożsamego znaczenia)<sup>46</sup>. W nauce słusznie zwraca się uwagę ponadto na konieczność rozumienia tych spójników w zgodzie z ich rozumieniem przyjętym na gruncie logiki prawniczej<sup>47</sup>, gdyż jest to nauka pomocnicza prawoznawstwa, której celem jest formułowanie precyzyjniejszych myśli. Te wszystkie wnioski prowadzą do konkluzji, że prawodawca w procesie tworzenia prawa po-

45 Wyrok SN z 2.03.2015 r., op. cit.

46 Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2006, s. 103–104, a także np. uchwała SN z 17.12.1988 r., VI KZP 9/88, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa” 1989, nr 1, poz. 1 i uchwała SN z 8.02.2000 r., I KZP 50/99, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa” 2000/3–4, poz. 24.

47 Koszowski M., *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Ciekawe Miejsca, Warszawa 2019, s. 198.

winien używać ich zgodnie z ich rozumieniem w teźe. Synonimiczne ich stosownie będzie rodzico bowiem problem w przepisach kontrowersyjnych, a także wpłynie na pogwałcenie wyrażonych w z.t.p. zasad ogólnych redagowania tekstów prawnych. Trzeba pamiętać, że prawo nie jest literaturą piękną, a zatem korzystniejszym jest wielokrotne powtórzenie jednego spójnika, niż zastosowanie jego – w znaczeniu powszechnym – synonimu i tym samym zmienienie sensu i interpretacji przepisu. Wówczas wykładnia językowa (literalna) niejednokrotnie doprowadzi do absurdów czy niespójności między przepisami. W obecnym stanie prawnym wielokrotnie koniecznym będzie zatem odstępianie od ich znaczeń przyjętych przez logikę prawniczą oraz posilkowanie się wykładnią systemową czy celowościową, bowiem tylko taki zabieg uchroni interpretatora od niedorzecznych wniosków.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

1. Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Komentarz do art. 278-363 k.k. w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022, teza 12 do art. 295 k.k.
2. *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, PWN, Warszawa 2000.
3. Koszowski M., *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Ciekawe Miejsca, Warszawa 2019.
4. Kraszewski Z., *Logika, Nauka rozumowania*, PWN, Warszawa 1984.
5. Kurzępa B., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższegoz dnia 21 lipca 2011 r., III KK 184/11*, „Prokuratura i Prawo” 2012/5.
6. Kurzępa B., *Ustawa o broni i amunicji. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
7. Lewandowski S., Malinowski A., Petzel J., *Logika dla prawników, Słownik encyklopedyczny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
8. *Logika dla prawników*, red. S. Lewandowski, Warszawa 2022.
9. Malinowski A., *Błędy formalne w tekstach prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.
10. Malinowski A., *Modyfikatory w tekście prawnym*, „Przegląd Legislacyjny” 2018/2.
11. Malinowski A., *Polski tekst prawny. Opracowanie treściowe i redakcyjne. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
12. Malinowski A., *Problemy wykorzystania w tekstach prawnych spójników wyrażających różne formy alternatywy*, „Przegląd Legislacyjny” 2012/4.
13. Michalski B., *Komentarz do artykułów 226–316, w: Kodeks karny. Część szczególna, t. II*, red. A. Wąsek, C. H. Beck, Warszawa 2005.
14. Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2006.
15. Potyrała M., Tałasiewicz A., Tałasiewicz M., *Kłątwa koniunkcji*, „Państwo i Prawo” 2014/4.
16. Radecki W., *Ochrona dóbr kultury w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998/2.
17. *Słownik języka polskiego, Tom I*, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1958.
18. *Słownik języka polskiego, Tom IV*, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1963.
19. Wronkowska S., Zieliński M., *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Urząd Rady Ministrów, Warszawa 1993.

20. Zakrzewski P., *Komentarz do art. 295 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, teza 6 art. 295, Lex.
21. Zeifert M., *Problem wieloznaczności składniowej w przepisach zawierających wyliczenia wierszowe*, „*Studia Iuridica*” 2020, t. LXXXIII.

### **Źródła prawa**

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1184 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2039 z późn. zm.).
4. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm.).
6. Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 485).
7. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, (Dz. U. z 2016 r. poz. 283).

### **Orzecznictwo**

1. Postanowienie SA w Krakowie z 26.03.1991 r., II AKz 9/91, „*Krakowskie Zeszyty Sądowe*” 1991, nr 4, poz. 14.
2. Wyrok NSA z 28.03.2000, V SA 1815/99, LEX nr 55275.
3. Wyrok NSA z 8.05.2001, V SA 2573/00, LEX nr 79612.
4. Wyrok SA w Katowicach z 28.11.2002 r., II AKa 420/02, „*Krakowskie Zeszyty Sądowe*” 2003, nr 4, poz. 60.
5. Postanowienie SN z 13.11.2003 r., II KK 66/03, LEX nr 83775.
6. Wyrok NSA z 10.02.2005, OSK 1126/04, LEX nr 165721.
7. Wyrok WSA w Olsztynie z 12.06.2007, II SA/OI 600/07, LEX nr 969388.
8. Wyrok NSA z 1.12.2008, II OSK 1502/07, LEX nr 522624.
9. Wyrok NSA z 13.05.2009, II OSK 1083/08, LEX nr 574320.
10. Wyrok WSA w Bydgoszczy z 21.04.2010, II SA/Bd 217/10, LEX nr 619887.
11. Wyrok WSA w Kielcach z 23.05.2012, II SA/Ke 121/12, LEX nr 1257536.
12. Wyrok SN z 2.03.2015 r., IV KK 382/14, „*Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa*” 2015, nr 7, poz. 61.